

Schiller, Joanna

"Walka caratu ze szkołą polską w Królestwie Polskim w latach 1831-1870 : materiały źródłowe", oprac. Karol Poznański, Warszawa 1993 : [recenzja]

Rozprawy z Dziejów Oświaty 37, 189-195

1996

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



Walka caratu ze szkołą polską w Królestwie Polskim w latach 1831–1870. Materiały źródłowe. Wybór, wstęp i opracowanie Karol Poznański. Wyższa Szkoła Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej. Warszawa 1993, ss. 565.

Jednym z istotnych problemów badaczy dziejów edukacji na ziemiach polskich pod zaborem rosyjskim jest dotkliwy brak materiałów źródłowych. Zniszczenie w czasie ostatniej wojny zasobów Archiwum Oświecenia Publicznego i pokażnej części zbiorów Archiwum Głównego Akt Dawnych, w poważnym stopniu wpłynęło na ograniczenie możliwości badawczych.

Ograniczenia te dotyczą zwłaszcza okresu do 1839 roku, a więc do momentu utworzenia Okręgu Naukowego Warszawskiego. Z tą chwilą sytuacja zmienia się zdecydowanie na korzyść historyka — ale — tylko pozornie. Istnieje bowiem dokumentacja Okręgu Naukowego Warszawskiego. Jest ona nadzwyczaj obszerna, licząc sobie dla lat 1839–1914 kilkaset tysięcy stron i tym samym stwarza nieprzebrane możliwości badawcze. Problemem jest dostęp do tych materiałów, przechowywanych w Rosyjskim Państwowym Archiwum Historycznym w Petersburgu (dawniej Centralne Państwowe Archiwum Historyczne). Niewielu stosunkowo badaczom udało się sięgnąć do tych materiałów. Jeszcze mniejsza ich liczba przebywała tam na tyle długo, aby wnikliwiej spenetrować bogactwo rosyjskich archiwaliów. W dużym stopniu trzeba było liczyć na swój „urok osobisty”, składający opiekuna-archiwistę (jedyne źródło informacji o zasobach) do udostępnienia materiału, dotyczącego konkretnych zagadnień.

inicjatywa opublikowania części petersburskich archiwaliów, wobec coraz gorszej kondycji finansowej polskiej nauki, ograniczającej możliwości wyjazdów już nie tylko zagranicznych, ale i krajowych jest niezwykle cenna. Autor wyboru, należący do grona tych historyków, którzy dzięki wielokrotnym pobytom w Petersburgu zgromadzili pokaźny materiał archiwalny, postanowił udostępnić je szerszemu gronu.

We wstępie Autor zastrzega się, że przygotowana przez niego edycja nie spełnia wymogów stawianych wydawnictwu źródłowemu.

W istocie, materiały zaprezentowane są czytelnikowi w polskiej wersji językowej, podczas gdy przeważająca ich część w oryginale napisana jest w języku rosyjskim i — w niewiel-

kim zakresie — po francusku. Spora część dokumentów, przepisywana odręcznie przez Autora i od razu przekładana na język polski, nie jest idealnym odzwierciedleniem oryginałów. Roczne sprawozdania kolejnych kuratorów Okręgu Naukowego Warszawskiego są nieco skrócone (brak większości załączników, opuszczono niektóre podtytuły). Forma prezentacji statystyk szkolnych i spisów imiennych nauczycieli została istotnie uproszczona przez zastosowanie skrótów i ujęcie w formie tabel. Pewne opuszczenia i skróty dotyczą również dokumentów polskojęzycznych — tam, gdzie pominięto większe fragmenty, Autor wyjaśnia, czego one dotyczyły.

Ten sposób prezentacji, mimo że uniemożliwia nazwanie pracy edycją źródłową, w niczym nie ujmuje jej walorów poznawczych. W moim przekonaniu, staranność jej przygotowania i sam charakter większości dokumentów, w pełni upoważnia badaczy do korzystania z niej jako pełnoprawnego źródła historycznego.

Wydawnictwo składa się z dwóch części (w przygotowaniu znajduje się część trzecia, obejmująca instrukcje i sprawozdania wizytatorów szkół Królestwa z lat 1841–1862).

Część pierwsza obejmuje protokoły Rządu Tymczasowego, Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego, protokoły obrad tzw. komitetu petersburskiego oraz szereg sprawozdań rocznych kuratorów Okręgu Naukowego Warszawskiego — Mikołaja Okuniewa, Pawła Muchanowa i Teodora Wittego. Ponadto cztery sprawozdania z lat 1861–1864 Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, Wydziału Oświecenia i Komisji Rządowej Oświecenia Publicznego. Wreszcie nadzwyczaj ciekawy i ważny dokument — raport ministra oświecenia publicznego Dymitra Tołstoja z inspekcji szkół ONW w 1868 roku.

Część druga to sześć spisów imiennych urzędników i nauczycieli zakładów naukowych Okręgu z lat 1839/40, 1845, 1850, 1855 i 1860 oraz trzy zestawienia liczbowe wszystkich szkół w Okręgu za lata 1839/40, 1845 i 1869/70.

Część pierwszą otwierają fragmenty proto-

ków Rządu Tymczasowego i Rady Administracyjnej z lat 1831–1832, znajdujące się w Archiwum Głównym Akt Dawnych. Protokoły te obrazują sytuację zaistniałą w szkolnictwie po upadku powstania listopadowego i krystalizującą się powoli koncepcję nowej organizacji szkolnictwa w Królestwie Polskim.

Po pierwszych próbach rozstrzygnięcia problemów dotyczących szkolnictwa w gronie członków Rządu, już w protokole z 5/17 marca 1832 r. czytamy, że wolą Najjaśniejszego Pana, całokształtem spraw związanych z oświatą zajmie się specjalnie powołany do tego celu Komitet w Petersburgu. Jedynym zadaniem Rządu, a szczególnie jego członka Józefa Rautenstraucha, kierującego Wydziałem Spraw Duchownych i Oświecenia Publicznego, jest nadsyłanie projektów reorganizacji.

Kolejne trzy protokoły (8/20 marca, 11/23 marca i 19 kwietnia/1 maja) dotyczą spraw związanych ze szkolnictwem wyższym — o utrzymaniu w mocy zakazu studiów młodzieży Królestwa w Uniwersytecie Krakowskim i o jak najszybszym ściągnięciu przez rodziców tych wszystkich, którzy w Krakowie studiują. Jak wynika z protokołów — dalsze losy zamkniętego Uniwersytetu Warszawskiego nie były jeszcze ostatecznie postanowione. Car brał pod uwagę możliwość otwarcia Wydziału Teologicznego i Lekarskiego (s. 12–13).

Kolejne protokoły obejmują już posiedzenia Rady Administracyjnej. Mowa jest o przedłożeniu Radzie przygotowanego przez komitet petersburski projektu organizacji szkół parafialnych, obwodowych i gimnazjów w Królestwie Polskim i o wyłonieniu specjalnego komitetu tzw. warszawskiego, którego zadaniem było uzupełnienie i poprawienie przedstawionego projektu.

W protokole z 21 czerwca/3 lipca 1832 r., gdzie mowa jest m.in. o tym, że zadaniem komitetu warszawskiego będzie, wśród innych zadań, ułożenie projektu „urządzenia do szkoły pedagogicznej” pojawia się już znamienne stwierdzenie: „iżby urządzenie jej pod żadnym względem nie zależało od istnienia uniwersytetu” (s. 13).

Protokół z 14/26 października 1832 r. dotyczy kwestii sprowadzenia z Rosji i urzędzenia w Królestwie 30 nauczycieli języka rosyjskiego;

kolejny z 2/14 grudnia — kwalifikacji nauczycieli i profesorów Królestwa na 6 kategorii, w zależności od ich stosunku i roli odegranej w czasie „rewolucji” (dokument znany z pracy J. Kucharzewskiego, *Epoka paskiewiczowska. Losy oświaty*, Warszawa 1914).

Protokół z 9/21 grudnia świadczy już o całkowitym zaniechaniu wszelkiej myśli o otwarciu wydziałów uniwersyteckich.

I wreszcie ostatni protokół z 16/28 grudnia 1832 r. zawiera uwagi Namiestnika Królestwa do projektów przedstawionych przez komitet warszawski, m.in. zalecenia podniesienia opłat dla uczniów szkół obwodowych i gimnazjów, krytyka „niezaspokajającej” instrukcji dla wykładowców języka rosyjskiego, wymóg ścisłej kontroli książek przeznaczonych dla młodzieży szkolnej. Na tymże posiedzeniu Rady generał-gubernator wojenny m. Warszawy Nikita Pankratiew rzucił propozycję, aby uczniowie kończący szkołę obwodową lub gimnazjum mieli adnotację na świadectwach, w jakim stopniu znają język rosyjski. Ci, którzy nie będą go znali, nie otrzymają posady rządowej. Myśl tę „wszyscy członkowie jednozgodnie uznali”. Wkrótce zaowocowała ona postanowieniem Rady Administracyjnej z 23 grudnia 1835 (4 stycznia 1836), wprowadzającym od 20 sierpnia 1837 roku obowiązek znajomości języka rosyjskiego dla urzędników etatowych.

Protokoły obrad komitetu petersburskiego (AGAD), zaprezentowane w niniejszym wyborze, wykorzystał wszechstronnie sam Autor w swym artykule „Sprawa przebudowy oświaty i wychowania w Królestwie Polskim po upadku powstania listopadowego” (R.z. Dz.O. 1980, t. 23, s. 65–99).

Z protokołów wynika jasno, że podstawą pracy komitetu, powołanego „w celu opracowania propozycji postanowień, dotyczących sposobu organizacji oświaty publicznej w Królestwie Polskim”, była rosyjska „Ustawa dla gimnazjów, szkół powiatowych i parafialnych, zostających pod zarządem Uniwersytetów: Sankt-Petersburskiego, Moskiewskiego, Kazańskiego i Charkowskiego” z 8 grudnia 1828 roku, przy czym w przypadku Królestwa nie było mowy o jakimkolwiek zarządzie uniwersyteckim. Głównym zadaniem komitetu było dostosowanie ustawy do polskich warunków.

Na dwunastu posiedzeniach, komitet przygotował projekt ustawy, który w czerwcu 1832 roku przesłany został do Warszawy i tam przedstawiony Radzie Administracyjnej, a następnie, wyłonionemu przez nią komitetowi warszawskiemu, o czym była mowa wyżej. W styczniu 1833 roku projekt wraz z poprawkami naniesionymi przez komitet warszawski wrócił do Petersburga. Jeszcze raz został poddany analizie przez Departament do spraw Królestwa Polskiego, powołany przy Radzie Państwa. Naniesiono jeszcze kilka poprawek i tak przygotowany projekt przedstawiono carowi do akceptacji. Car podpisał ustawę, z zastrzeżeniem, że obowiązywać będzie tylko przez rok. Faktycznie obowiązywała siedem lat aż do 1840 roku, a właściwie do 1862 r., gdyż ustawa z 1840 r. nieznacznie różniła się od postanowień ustawy z sierpnia 1833 roku.

Z chwilą utworzenia Okręgu Naukowego Warszawskiego (2 grudnia 1839), obowiązkiem kuratora stało się m.in. przygotowywanie corocznych sprawozdań z działalności Okręgu, w oparciu o informacje dostarczone przez dyrektorów poszczególnych gimnazjów. W niniejszym wyborze znajdują się następujące sprawozdania: kuratora Mikołaja Okuniewa: Sprawozdanie o stanie ogólnych i specjalnych zakładów naukowych Okręgu Naukowego Warszawskiego w roku szkolnym 1839/40; Sprawozdanie o stanie ogólnych zakładów naukowych ONW w roku szkolnym 1840/41. To ostatnie należy zdaniem kuratora uważać za wzorcowe, bowiem w sprawozdaniach za 1839/40 znalazł się z winy dyrektorów gimnazjów szereg nieścisłości. Następnie to: zastępcy kuratora, a następnie kuratora (od 1850 roku) Pawła Muchanowa: Sprawozdania o stanie zakładów naukowych ogólnych i specjalnych za rok szkolny 1844/45 i za 1849/50 oraz Sprawozdanie o Kursach Prawa za 1845 rok. I wreszcie kuratora Teodora Wittego: sprawozdanie z działalności Okręgu Naukowego Warszawskiego w 1870 roku.

Zestaw informacji zawartych w tych sprawozdaniach jest ogromny. Przyjrzyjmy się bliżej jednemu z nich a mianowicie sprawozdaniu przygotowanemu przez zastępcę kuratora Pawła Muchanowa, a dotyczącego stanu ogólnych zakładów naukowych ONW w roku szkolnym 1844/45 (s. 105–130).

W związku z nowym podziałem administracyjnym Królestwa Polskiego na gubernie, kurator informuje o zmianach w organizacji dyrekcji szkolnych, których jest obecnie pięć zamiast dawnych ośmiu. Następnie (tu — w tabelach, w oryginale — *in extenso*) przedstawia dane, dotyczące liczby szkół — gimnazjów, szkół powiatowych filologicznych i realnych, szkół elementarnych (z podziałem na miejskie i wiejskie, żeńskie i męskie), szkół rzemieślniczo-niezdzielnych, prywatnych — wyższych, niższych i początkowych (również z podziałem na żeńskie i męskie) i wreszcie elementarnych żydowskich we wszystkich pięciu dyrekcjach zarówno na początku roku szkolnego (1844) jak i na końcu (1845). Takie samo zestawienie obrazuje liczbę szkół elementarnych wyznaniowych w poszczególnych dyrekcjach.

Następnie kurator przedstawia zapisy stypendialne, figurujące na etacie Okręgu Naukowego Warszawskiego, a potwierdzone przez Radę Wychowania Publicznego, podając ich wysokość z dokładnością do 1 kopiejki wraz z warunkami jakimi obwarowane jest dane stypendium (np., że przeznaczone dla uczniów z rodziny fundatora, bądź przypisane do konkretnej szkoły).

Następna część sprawozdania poświęcona jest urzędnikom i nauczycielom Okręgu. Przed wszystkim kurator zestawia ich liczbę we wszystkich typach szkół w poszczególnych dyrekcjach, z podziałem na liczbę etatów i według faktycznego zatrudnienia. Nauczyciele i urzędnicy zostali podzieleni według rodzaju zatrudnienia, a więc zwierzchnicy szkół, pracownicy kancelaryjni, nauczyciele religii, nauk, rysunku i kaligrafii oraz śpiewu kościelnego. Uwzględnieni zostali wszyscy, od dyrektorów gimnazjów do nauczycieli i nauczycielek w szkołach żydowskich oraz szkołach i domach prywatnych. Dalej kurator omawia wszystkie zmiany personalne, jakie zaszły w roku szkolnym 1844/45 w poszczególnych dyrekcjach. Ilość informacji zawartych w tej części nie ogranicza się tylko do kwestii przeniesień, powołań lub zwolnień ze stanowisk nauczycielskich w różnych szkołach. Można się dowiedzieć, w której szkole napływ uczniów spowodował konieczność podziału klasy na oddziały, ustalić datę śmierci któregoś z nauczycieli, prześledzić fragment biografii wy-

branej postaci, wreszcie spróbować na tej podstawie wyciągnąć ogólniejsze wnioski dotyczące polityki personalnej władz Okręgu.

Dalej kurator przedstawia listę osób, które otrzymały ordery i nagrody pieniężne oraz emerytury, z dokładnym podaniem ich wysokości. Zbiorcze zestawienia nagrodzonych z kilkunastu lat, podbudowane szerszymi informacjami biograficznymi także mogą służyć za podstawę do pewnych uogólnień co do postaw szczególnie preferowanych przez władze.

Istotnym znaczeniem sprawozdań kuratorów jako źródła historycznego jest pewien znamieny fakt, charakterystyczny dla rosyjskiej polityki oświatowej w Królestwie, na który zwrócił już uwagę J. Kucharzewski. Była to mianowicie zalecana przez ministra Siergieja Uwarowa „tatyka środków cichych i niejawnych”. Polegała ona na wydawaniu szeregu rozporządzeń i postanowień, oficjalnie nie publikowanych, a które w istotny sposób zmieniały wymowę obowiązujących aktów prawnych. Nie podważając istniejącego systemu i teoretycznie mieszcząc się w jego ramach, powodowały w praktyce daleko idące zmiany w strukturze szkolnictwa, wpływając na sytuację uczniów i nauczycieli. Wiele szczegółowych rozporządzeń wykonawczych wędrowało drogą służbową do zwierzchników szkół i ich treść odkrywana jest przy penetracji archiwów szkolnych. Ponieważ wiele z nich uległo zniszczeniu, tym większa waga sprawozdań, w których podane są wszelkie zmiany wprowadzone do obowiązującego systemu.

W sprawozdaniu Muchanowa za 1844/45 chodzi o postanowienie „Przepisy dodatkowe dla zarządu Okręgu Naukowego Warszawskiego nie ulegające żadnej publikacji” z dnia 21 marca 1845, a przekazane do wiadomości kuratora pismem z dnia 27 marca 1845 roku. Najogólniej, dotyczyły one znacznego rozszerzenia nauczania realnego w Królestwie Polskim. Polecenia zawarte w tym piśmie znalazły swe odzwierciedlenie w postanowieniu „O otwarciu szkół realnych” z dnia 27 marca 1845 roku, którego tekst znajduje się w „Zbiorze przepisów administracyjnych Królestwa Polskiego”, Wydział Oświecenia, T. 3, Warszawa 1868, s. 343 i nn. Porównanie treści omówienia tekstu „Przepisów dodatkowych...” w pracy J. Kucharzewskiego (op.cit., s. 294 i nn) i zawartym w sprawozdaniu

Muchanowa (s. 114) z tekstem zawartym w „Zbiorze przepisów administracyjnych...” wykazuje szereg istotnych podobieństw.

W dalszej części sprawozdania Muchanow przedstawia cały szereg rozporządzeń wydanych przez kuratora Okuniewa i przez niego samego w celu, jak pisze „poprawy pracy Okręgu” (s. 120) oraz jak najszybszego wypełnienia woli Najwyższej odnośnie reorganizacji szkół w kierunku realnym. Obrazują one szybkość zmian i sposoby, przy pomocy których władze dążyły do wytyczonego celu. Z dumą pisze Muchanow, że w wyniku przeprowadzonej reorganizacji (czytaj — energicznych działań podjętych głównie przez niego) w końcu roku szkolnego czyli w czerwcu 1845 roku, liczba uczniów kierunku filologicznego zmniejszyła się z 7043 do 5954 a na kierunku realnym przybyło ich z 621 do 1580 (s. 115).

Dalej podaje obszerną informację o tym, w jakiej szkole, jacy nauczyciele i jaki przedmiot wykładali w języku rosyjskim. W tym sprawozdaniu punkt „Przedmioty i metody nauczania” został sprowadzony do stwierdzenia, że wszystkie „były podawane w przepisanim zakresie” i zgodnie z obowiązującą instrukcją (s. 115). W innych, np. z roku szkolnego 1839/40 (s. 47), omówiono szczegółowo, jakie podręczniki i lektury uzupełniające obowiązują w szkołach Okręgu, w każdej klasie i dla wszystkich przedmiotów nauczania.

W dalszej części sprawozdanie Muchanowa przedstawia dane dotyczące uczniów: ilu w danym roku opuściło szkoły i z jakich przyczyn, ilu przyjęto, a wszystko z podziałem na płeć, wyznanie i pochodzenie społeczne uczniów. Podano także nazwiska wyróżniających się dobrymi wynikami w nauce, a także liczby uczniów uzyskujących oceny dobre, dostateczne i niezadowolające w szkołach całego Okręgu. Wreszcie — przedstawia listę uczniów, którym specjalnie ustanowiony komitet przyznał srebrne medale za najlepsze wypracowania napisane w języku rosyjskim.

W sprawozdaniu znalazły się również informacje odnośnie stanu pomocy szkolnych w zakładach naukowych, relacja z osobistej wizytacji zastępcy kuratora szkół w Dyrekcji Warszawskiej i Lubelskiej, zawierająca szereg danych i ocen zarówno poszczególnych szkół jak i nau-

czyteli. Dalej wyniki egzaminów końcowych i przebieg aktów publicznych (m.in. jakie rozprawy swego autorstwa czytali nauczyciele w czasie tych uroczystości). Jest to istotny fragment sprawozdania, gdyż dotychczas wydawane drukiem „popisy” i „akty uroczyste”, ważne źródła do dziejów szkolnictwa przestały być publikowane od 1838 roku.

Kolejnym interesującym punktem jest zestawienie publikacji i prac naukowych nauczycieli, wykonanych poza obowiązkami służbowymi. Jest to lista wcale pokaźna, świadcząca o szerokiej skali tego zjawiska, aprobowanego i popieranego przez władze, które honorowały niektóre przedsięwzięcia orderami i nagrodami pieniężnymi. Kończy sprawozdanie lista dyrektorów i inspektorów, którzy zdaniem kuratora zasługują na szczególne wyróżnienie. Ten krótki przegląd treści sprawozdań, w formie różniących się nieznacznie między sobą, jasno pokazuje, jak wszechstronne źródło stanowią dla badań historycznych. Zaznaczyć przy tym wypada, że są one źródłem o stosunkowo dużej wiarygodności, szczególnie w zakresie spraw personalnych (obejmowanie posad, przeniesienia) oraz stanu poszczególnych szkół.

Sprawozdania z działań Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego za 1861 rok, z czynności Wydziału Oświecenia za 1862 rok i Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w 1863 roku potraktowane łącznie, znakomicie obrazują charakter i tempo zmian w szkolnictwie doby reformy Aleksandra Wielopolskiego. Sprawozdanie Komisji Rządowej Oświecenia Publicznego z działalności w 1864 roku wskazuje już na powolne załamywanie się reformy (usuwanie Polaków z wyższych urzędów administracyjnych, zmiany w szkolnictwie zachodzące pod wpływem nowej regulacji prawnej z 30 sierpnia/11 września 1864 r.).

Warto wreszcie zwrócić uwagę na raport ministra oświecenia publicznego Dymitra Tołstoja z inspekcji szkół w Okręgu Naukowym Warszawskim w 1868 r. (s. 276 i nn). Tołstoj, zwolennik modelu pruskiego gimnazjum klasycznego (w raporcie jest wiele odniesień do struktury i sytuacji szkolnictwa w Prusach), przedstawił na tle obecnej sytuacji zakładów naukowych ONW swoje propozycje zmian. Podkreślił

konieczność rozszerzenia nauczania w języku rosyjskim z jednoczesnym utrzymaniem dużej liczby szkół, gdyż „szkoła jest tu jedynym niezawodnym kanałem, poprzez który mogą przedstawiać się rosyjskie zasady i rosyjskie wpływy”. Jego koncepcje zmian są dalszym i istotnym krokiem naprzód, wiodącym ku ujednoczeniu systemu szkolnego Kraju Przywiślańskiego z systemem Cesarstwa.

Część drugą niniejszego wyboru stanowi w przeważającej części pięć spisów imiennych urzędników i nauczycieli w Okręgu Naukowym Warszawskim. Przede wszystkim należy podkreślić niesłychany wkład pracy Autora w przygotowanie tych spisów do druku — przepisanie kilku tysięcy nazwisk wraz z danymi personalnymi, uporządkowanie materiału w przystępnej formie tabel oraz, rzecz istotna, sporządzenie indeksu nazwisk, bardzo ułatwiającego korzystanie z zawartych w spisach danych. Wszystko to, z pozoru wydawałoby się prostą pracą, wymagającą tylko benedyktyńskiej cierpliwości i pracowitości. Tak jednak nie jest. Przygotowanie tych spisów do druku wymaga ogromu wiedzy historycznej i biograficznej. Po pierwsze, zestawienia te sporządzone są w języku rosyjskim. Przekład nazwisk, nazw miejscowości i szkół, w których kształcili się nauczyciele wymaga odwołania się do szeregu innych źródeł i opracowań oraz nieustającej uwagi w kojarzeniu i porównywaniu danych. Problem pisowni XIX-wiecznych nazwisk i zniekształceń, wynikłych z różnych przyczyn — tu przede wszystkim z ich rosyjskiej wersji językowej, znany jest dobrze badaczom zajmujących się tą problematyką. Rzecz nie dotyczy tylko prawidłowej pisowni, ale też zniekształceń, które powodują, że jedna i ta sama osoba ulega „rozdwójnieniu” na skutek odmiennych wersji nazwiska. Dla korzystających ze spisów w niniejszym wyborze pragnę uczynić istotniejsze sprostowania:

Drzewiecki Paweł (s. 447) to Rzewuski Paweł (s. 324, 399, 460)

Kałycki Aleksander (s. 472) to Kamiński Aleksander

Kanicki Sylwester (s. 450) to Kinicki Sylwester
Andrzejewski Józef (s. 304, 444) to Jędrzejewicz Józef (s. 321, 395)

Gołubiczko Wacław (s. 166) to Hołubiczko Wacław (s. 453, 467, 481)

Rudecki Andrzej (s. 446) to Rydecki Andrzej (s. 207, 459, 472)

Hankiewicz Jan (s. 471) to Pankiewicz Jan (s. 187, 322, 445, 446, 457, 458, 469)

Dubowicz Władysław (s. 470) to Dudrewicz Władysław (s. 262)

Siechler Otto (s. 470) to Eichler Otto

Hube Emilian (s. 470) to Hignet Emil

Skawiński Tomasz (s. 471) to Skapczyński Tomasz (s. 324, 399, 447, 458)

Mathews Karol (s. 458) to Mathews Teodor (s. 109, 473)

Lange Karol (s. 327) to Lange Andrzej (s. 195, 207, 446)

Komornicki Stanisław (s. 445) to Pomarnacki Stanisław

Co do pisowni nazwisk (opieram się na własnych ustaleniach i porównaniach ze źródłami polskimi)

Jest	Powinno być
Kopf Karol (s. 194, 444, 458, 470)	Zopf Karol
Marszand Jan i Ludwik (s. 319, 321)	Z reguły występują we francuskiej wersji Marchand
Hukiel Grzegorz (s. 321)	Gukel Grzegorz
Hanke Karol (s. 395)	Henke Karol
Weisbun Józef (s. 396)	Woyzbun Józef
Reischwitz von Teofil (s. 397)	Reiswitz von Teofil
Zamariew Aleksy (s. 398)	Zamarajew Aleksy
Schlösigier Józef (s. 399)	Szlezygier lub Szlezyger Józef
Okołów Sylwester (s. 406)	Okołów Sylwester
Perciora Karol (s. 444)	Pereira Karol
Garland Henryk (s. 444)	Harland Henryk
Tutariew Włodzimierz (s. 447)	Tytariew Włodzimierz
Koppa Jan (s. 447)	Karra Jan
Kołomyjski Zefiryń (s. 450)	We wszystkich polskich źródłach jak Rocznik Instytutów Religijnych i Edukacyjnych i Kalendarzyk Polityczny F. Radziszewskiego ja-

ko Kolomyski Zefiryń

Motte Benjamin (s. 457) Mottier Benjamin

Koil Teodor (s. 458) Keil Teodor

Grawen Klemens (s. 460) Gravin Klemens

Grosse Rudolf (s. 460) Groffe Rudolf

Przystankowski Pantaleon (s. 461) Przystanowski Pantaleon

Rutkowski Franciszek (s. 470) Rutowski Franciszek

Kempiński Teofil (s. 471) najczęściej jako Kępiński Teofil

Żemczyżyn Piotr (s. 475) Żemczużyn Piotr

Jest wiele przypadków, w których nie sposób rozstrzygnąć wątpliwości, zwłaszcza tam, gdzie występuje zbieżność nazwiska a różnice w imieniu. Czasem trudno powiedzieć czy chodzi o jedną czy dwie osoby. Autor niniejszych materiałów źródłowych włożył w przygotowanie tych zestawień ogromną pracę, której nie sposób przecenić.

O ile trudnym zadaniem było przygotowanie do druku list imiennych nauczycieli szkół średnich, to jeszcze trudniejszym było opracowanie wykazu nauczycieli szkół elementarnych, o których wiadomości są z reguły znikome. Są to jednak materiały bardzo ciekawe i dobrze się stało, że Autor zamieścił wykaz nauczycieli szkół elementarnych i prywatnych za rok szkolny 1839/40. Daje to interesujące możliwości badawcze np. sprawdzenie ilu nauczycieli szkół średnich pracowało jednocześnie w szkołach prywatnych lub elementarnych, możliwość przesledzenia w czasie ich karier nauczycielskich itp. Wśród 67 nauczycieli warszawskich pensji, szkół prywatnych i elementarnych (s. 333–334) odnalazłam 13 nazwisk nauczycieli szkół średnich, a oprócz tego takie postaci jak Stanisław Jachowicz czy Jan Zajdowski (lub Zejdowski), późniejszy lektor języka i literatury niemieckiej w Szkole Głównej i Uniwersytecie Warszawskim.

Wszystkie te spisy są bardzo cennym materiałem źródłowym, z jednym wszakże zastrzeżeniem, na które zwraca również dobitną uwagę K. Poznański. Otóż zawarte w nich

informacje o wyznaniu, pochodzeniu społecznym, wieku a często i wykształceniu są mało wiarygodne. Porównując te informacje w odniesieniu do jednej osoby na przestrzeni lat, widzimy szereg sprzecznych danych, które w efekcie sprowadzają się realnie do braku informacji. Sprzeczności te wynikają z błędów urzędników sporządzających te listy, automatycznego przepisywania danych z lat poprzednich i szeregu innych czynników, które w konsekwencji uniemożliwiają przeprowadzenie na ich podstawie rzetelnych badań problemowych w niektórych zakresach. Przyjęcie danych z list imien-

nych jest możliwe tylko po konfrontacji informacji w nich zawartych z innymi źródłami.

Materiały źródłowe K. Poznańskiego są niezwykle cennym wydawnictwem, przyjętym z radością przez badaczy dziejów edukacji w XIX wieku. W części wypełniają dotkliwą lukę źródłową, a jak starałam się wykazać, zawarte w nich dokumenty dają ogromne możliwości badawcze. Z niecierpliwością pozostaje czekać na kolejną część materiałów źródłowych, mając nadzieję, że trudne warunki finansowe nie staną na przeszkodzie jej wydaniu.

Joanna Schiller

Zdzisław Pietrzyk, Wykształcenie synowie chłopscy w Małopolsce w okresie późnego Odrodzenia, Kraków 1993, Uniwersytet Jagielloński, ss. 208, tab., indeks osób.

W polskiej literaturze historycznej problem wykształcenia chłopów w czasach przedrozbiorowych został dotychczas jedynie zasygnalizowany. Dlatego z dużym zainteresowaniem przyjęliśmy pracę Z. Pietrzyka omawiającą tę tematykę w odniesieniu do Małopolski, a dokładniej do terenu diecezji krakowskiej. Autor w swym opracowaniu starał się odpowiedzieć na pytania: jaki odsetek grup zawodowych uznawanych za inteligentkie stanowili synowie chłopscy, z jakich terenów się wywodzili, w jakich kierunkach odbywała się ich emigracja w poszukiwaniu zatrudnienia i jakie stawiali sobie cele życiowe. Przy określaniu chłopskiego pochodzenia badanych osób Autor posłużył się kryterium społeczno-prawnym. Do tej grupy zaliczył wszystkich mężczyzn mieszkających na wsiach z wyłączeniem szlachty. Z. Pietrzyk przyjął zasadę, że za ludzi wykształconych będzie uważał tych, którzy z racji posiadanego przygotowania zdobytego w szkołach mogli obejmować posady i wykonywać zawody, które dziś traktowane są jako inteligentkie. Do takich zaliczano wówczas duchownych, nauczycieli, a także studentów.

Na treść książki składa się warsztatowy wstęp, sześć rozdziałów, zakończenie, bibliografia oraz indeks osób. Rozważania na zasygnalizowany w tytule temat rozpoczął rozdział „Studenci chłopskiego pochodzenia”. Autor zauważył w nim, że chłopcy w edukowaniu swych synów widzieli szansę na zapewnienie im awansu społecznego. Spora grupa przedstawicieli chłop-

stwa trafiała po ukończeniu zwykle szkół parafialnych do Akademii Krakowskiej. Młodzież ta pochodziła głównie z terenu diecezji krakowskiej. Zdecydowana jej większość wywodziła się z dóbr szlacheckich, znacznie mniej z królewskich, najmniej z kościelnych. Wynikało to ze struktury własności dóbr, wśród których dominowały te pierwsze. Autor zauważył jednak, że największe możliwości kształcenia się posiadali poddani z królewszczyzn. Większości studentom pochodzącym z rodzin chłopskich udawało się ukończyć studia i zdobyć stopnie akademickie. Kolejny etap życia początkowo przejsie do stanu duchownego lub praca nauczycielska.

W problematykę sytuacji kleru parafialnego w diecezji krakowskiej wprowadza rozdział drugi. Autor zauważył, że na kapłanów wyświęcić można było jedynie osoby posiadające odpowiednie kwalifikacje. Po uzyskaniu wyższych święceń młodzi księża obejmowali zwykle funkcje wikariuszy. Dla synów chłopskich, którzy przywdziali suknie kleryckie szczytem kariery było stanowisko proboszcza. Część duchownych obejmowało posady w miejscowościach, z których się wywodzili. Przyczyniało się to do podniesienia pozycji materialnej oraz prestiżu społecznego ich rodzin. Równocześnie jednak, taka sytuacja prowadziła do tego, że jako osoby powszechnie we wsiach znane od lat, księża ci nie mogli uchodzić za ludzi neutralnych, stojących ponad społecznością parafialną. Z kolei kolatorzy kościołów, przy których oni pracowali chcie-